

Kraków, 30.04.2020

Prof. UPJPII dr hab. Joanna Mysona Byrska

Wydział Filozoficzny UPJPII w Krakowie

Recenzja dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej dra Piotra Machury
„Wokół koncepcji dobra we współczesnym neoarystotelizmie anglosaskim: normatywność,
działanie, praktyki”

Recenzja dorobku

Dr Piotr Machura otrzymał magisterium z filozofii w trybie Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych (2002). Doktorat z filozofii uzyskał w 2006 roku na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego na podstawie pracy „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a” pod kierunkiem prof. dr hab. Haliny Porębskiej, recenzentami byli prof. dr hab. Adam Chmielewski oraz prof. dr hab. Andrzej Kiepas. W 2006 roku rozpoczął pracę naukową jako asystent w Instytucie Filozofii Uniwersytetu Śląskiego, Zakład Etyki, od 2007 jest tam adiunktem.

Dr Piotr Machura opublikował dotąd dwie monografie autorskie: „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a” (2009) oraz „Wokół koncepcji dobra we współczesnym neoarystotelizmie anglosaskim: normatywność, działanie, praktyki” (2019) – wskazana jako osiągnięcie naukowe. Po uzyskaniu doktoratu opublikował 23 artykułów naukowych (13 w czasopiśmie, 10 rozdziałów w monografiach wieloautorskich), w tym osiem w języku angielskim. Dwa z opublikowanych artykułów indeksowane są w basie WoS lub na liście ERIH, jeden w basie SCOPUS. W dorobku dr Machura ma również cztery tłumaczenia z języka angielskiego i dwie recenzje, jest również współredaktorem dwóch monografii wieloautorskich w języku angielskim.

Dr Piotr Machura wygłosił 27 referatów na konferencjach naukowych, w tym 11 referatów na konferencjach zagranicznych w języku angielskim (Nottingham, Preszów, Londyn, Dublin, Wilno, Nitra) oraz 16 referatów na konferencjach krajowych. Był członkiem trzech komitetów organizacyjnych międzynarodowych konferencji naukowych.

Habilitant posiada również międzynarodowe doświadczenie naukowe. Trzykrotnie wyjeżdżał na krótkie, kilkudniowe, staże naukowe do Wielkiej Brytanii. Za działalność naukową – badawczą dwukrotnie otrzymał nagrodę rektora Uniwersytetu Śląskiego drugiego

stopnia i raz nagrodę – dodatek za ponadprzeciętne osiągnięcia w działalności naukowej. Otrzymał również nagrodę zespołową trzeciego stopnia za działalność organizacyjną. Habilitant jest członkiem sieci badawczej Stageira Uniwersytetu w Barcelonie, członkiem Polskiego Towarzystwa Filozoficznego oraz The International Society of MacIntyre Enquiry od 2008 roku.

Habilitant ma także wystarczający dorobek w opiece naukowej. Był promotorem pomocniczym lub opiekunem naukowym sześciu prac doktorskich. Nie zostały podane informacje na temat promotorstwa prac dyplomowych i licencjackich.

Dorobek popularyzatorski i dydaktyczny Habilitanta wydaje się być na właściwym poziomie. Nie zostało wprowadzone podane jakie zajęcia prowadzi i prowadził habilitant, z pewnością jednak jest zaangażowany w prace instytutu – od 2017 jest przewodniczącym Kierunkowego Zespołu Zapewniania Jakości Kształcenia dla kierunku Doradztwo Filozoficzne i Coaching.

Podsumowując tę część recenzji, należy pozytywnie ocenić zaangażowanie naukowe i dydaktyczne habilitanta, jego międzynarodowe kontakty naukowe, wykłady w językach obcych, promowanie prac naukowych, a także działalność administracyjną w nauce. Pod względem ilościowym dorobek zwłaszcza w zakresie dydaktycznym i popularyzacyjnym nie jest zbyt obszerny ale jest na odpowiednim poziomie.

Recenzja dorobku naukowego

Habilitant przedłożył do oceny 22 artykuły, w tym jeden w języku angielskim, który jest tłumaczeniem artykułu w języku polskim („Normy moralne, ideały i superrerogacja”, w: „Folia Philosophica”, 2011 i „Moral norms, ideals and superrerogation”, w: „Folia Philosophica” 2013) oraz monografię autorską „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a” (2009). Artykuły pokazują spójne zainteresowania Habilitanta oraz rozwój jego myśli w zakresie poruszanych tematów. Kolejne teksty, wraz z upływem czasu są coraz bardziej dojrzałe pod względem myślenia filozoficznego jak również jakości prezentowanych analiz.

W przypadku 6 artykułów publikowanych w latach 2007 – 2011 treści pokrywają się – lub całymi fragmentami są identyczne z tekstem monografii „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’s”. O ile w kwestii pokrywania się tematycznego artykułów z monografią można uznać, że jest to podejmowanie tego samego zagadnienia, ale z innego punktu widzenia i poparte nowymi wnioskami, o tyle w przypadku dwóch artykułów mamy do czynienia z całymi akapitami, które są identyczne w artykule i w monografii – nie znalazłam w żadnym z tych tekstów tzw. autocytowań, czyli odwołań autora do własnych tekstów, które

chronią przed zarzutem autoplagiatu. W przypadku czterech artykułów: „Tradycja jako źródło moralności”, „Radykalizm cnót. O rewolucyjnym arystotelizmie Alasdaira MacIntyre’a”, „Renesans koncepcji wzorca moralnego w anglosaskiej filozofii moralnej drugiej połowy XX wieku” oraz „Normy moralne, ideały i superrerogacja” (tekst ten wykazany jest dorobku dwukrotnie – raz w języku polskim, a raz w języku angielskim) należy stwierdzić, że zawierają treści podobne do omawianych w monografii „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a”. Omawiane zagadnienia ujęte są w analogiczny sposób jak w monografii, pojawiają się jednak odmiennie postawione akcenty, poszerzone i rozbudowane wnioski itd..

Dwa artykuły z 2007r pt.: „MacIntyre a Gadamer” oraz „Troska o duszę a polityka: propozycja Alasdaira MacIntyre’a” zawierają identyczne fragmenty jak opublikowana dwa lata później monografia „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a”. Artykuł „MacIntyre a Gadamer” fragment ze str. 79 jest identyczny z fragmentem z monografii str. 26, str. 80 artykułu odpowiada str. 27, 28 i 29 monografii. Na str. 81 artykułu mamy identyczny fragment jak w monografii na str. 30; odpowiednio str. 82 i str. 31-32; str. 83 i str. 32-33 oraz str. 121; str. 84 – str. 122 i str. 123; str. 85 – str. 124; str. 86 – str. 124 – 125. Szkoda, że Habilitant nie stosował przypisów do własnych tekstów; bez takich odniesień tekst ma znamiona autoplagiatu i tego typu tekstu zawierającego powtórzenia w ocenie dorobku uwzględnić nie należy i go nie uwzględniam. Skądinąd dorobek jest na tyle bogaty, że Habilitant bez uszczerbku dla oceny mógł nie wykazać w dorobku wcześniej opublikowanych artykułów zawierających treści dosłownie powtarzające się w monografii. Drugi problematyczny tekst pt.: „Troska o duszę a polityka: propozycja Alasdaira MacIntyre’a” wykazuje również szereg fragmentów wspólnych z monografią „Ideał człowieka – filozofa w koncepcji Alasdaira MacIntyre’a. W artykule str. 226 to w monografii str. 92 i 93; odpowiednio str. 227 – str. 93 i 95, str. 230 – str. 100 i 101, str. 231 – str. 101 i 102, str. 232 – str. 102. Poza wymienionymi wspólnymi z monografią fragmentami artykuł zawiera treści oryginalne i ciekawe, napisany jest – podobnie zresztą jak i inne teksty – stylem wskazującym przez specyficzny sposób konstruowania zdań na pracę autora z tekstem w języku oryginalnym (w tym przypadku język angielski), analizy poparte są wnioskami. Ponownie należy stwierdzić, że szkoda, iż Habilitant w monografii nie odniósł się do własnych wcześniejszych publikacji. Można to położyć na karb ówczesnego niedoświadczenia naukowego w tym zakresie. Odniesienie do własnego, wcześniej opublikowanego tekstu, jest umieszczone za to w pracy habilitacyjnej „Wokół koncepcji dobra we współczesnym neoarystotelizmie anglosaskim: normatywność, działanie, praktyki” (przypis nr. 35, str. 329, fragment pt.: „Dobro jako uprawnienie. Capability approach” – fragment ten jest rozwinięciem tekstu Habilitanta pt.:

„Dobro a wolność. Wokół teorii możliwości Marthy Nussbaum”). We wcześniejszych tekstach takich odniesień nie spotkamy. Artykuł pt. „Dobro a wolność. Wokół teorii możliwości Marthy Nussbaum” niestety wykazuje podobieństwa do tekstu „O pewnych aspektach normatywności” (str. 220 odpowiada str. 65), co również budzi zastrzeżenia.

Należy jednak stwierdzić, że dorobek naukowy Habilitanta jest na szczęście na tyle bogaty, że można przy odrobinie dobrej woli pominąć wykazane niedociągnięcia, zwłaszcza, że w rozprawie habilitacyjnej pojawia się już autocytowanie, co świadczy, że Habilitant obecnie jest już świadomy jakie obowiązują zasady etyczne w pracy naukowej również w odniesieniu do korzystania z efektów własnej, wcześniejszej pracy naukowej. Jest to o tyle ważne, że w rozprawie habilitacyjnej Habilitant zajmuje się problematyką jakby nie było etyczną i między innymi stawia pytania o praktykę...

Wśród pozostałych artykułów pozytywnie wyróżnia się tekst pt.: „Dobro a interesy – ku hermeneutyce filozofii praktycznej” (2013r). w którym Habilitant pokazuje między innymi wpływ tzw. „niezakorzenionej ekonomii” na współczesnego człowieka. Brak koncepcji dobra powoduje, że postawienie granic rynkowi jest trudne. Dlatego też rozwiązaniem może być proponowana przez Marthę Nussbaum i Amarytę Sen koncepcja „capability approach” (teoria możliwości) lub proponowane przez Alasdaira MacIntyre’a ograniczenie przepływu kapitału i powrót do życia wspólnotowego. Pozostawienie „niezakorzenionej ekonomii” jako dziedziny samosterownej będzie przynosić dalsze niekorzystne skutki dla człowieka. Jednym ze sposobów rozwiązania zarysowanego problemu może być wzmocnienie podmiotowości dzięki respektowaniu dziesięciu ludzkich potencjalności proponowanych przez Nussbaum.

Artykuł pt.: „Etyka doradzenia – cnoty, dobra i relacje społeczne” wyróżnia się na tle innych również z racji podjętego w nim tematu. Etyka doradzenia oparta zostaje przez Habilitanta na koncepcji Arystotelesa ze szczególnym podkreśleniem zagadnienia przyjaźni, bez której, jak pisał Arystoteles, życie jest nic nie warte. Jest to tekst o charakterze podstawowym, bez szerokich odniesień do literatury przedmiotu, co jest o tyle usprawiedliwione, że w momencie powstawania artykułu etyka doradzenia była dziedziną dopiero się kształtującą. Dla doradców jest to tekst ważny, zwracający uwagę na problem profesjonalnego doradzenia i bycia przyjacielem dla klienta ale w profesjonalnym sensie, czyli ograniczonym do zakresu zadań. Autor słusznie wskazuje na napięcia, jakie pojawiają się pomiędzy wymaganiami moralnymi i komercyjnymi w praktyce doradzenia. Wymagania moralne nie mogą zostać całkowicie podporządkowane wymaganiom komercyjnym, mimo że obecne są takie relatywnie mocne tendencje. Odbywa się to jednak zawsze ze szkodą dla procesu doradzenia i osoby zasięgającej porady.

Artykuł pt.: „Maszyny, cnoty i „dżihad butleriański” już samym swoim tytułem budzi zainteresowanie; jego lektura pokazuje interesującą i krytyczną analizę postawionych w wstępie problemów badawczych. Autor wskazuje, że podmiotowość współczesnego człowieka jest coraz bardziej zagrożona technologią, która w swoim założeniu miała człowiekowi ułatwiać codzienne życie. Współcześnie rozwój technologiczny przyspiesza i człowiek coraz częściej ma do czynienia z innowacjami, na których rzetelną ocenę brakuje czasu, ponieważ pojawiają się już kolejne bardziej nowoczesne rozwiązania. Okazuje się, że nie każda innowacja jest dobra, dodatkowo człowiek potrzebuje czasu by przystosować się do zachodzących zmian, dzięki czemu ludzka podmiotowość nie będzie ulegać tak szybkiej alienacji i rozcłonkowaniu jakie mają miejsce przy obecnym nadzwyczaj szybkim postępie technologicznym. Artykuł opublikowany w 2018 roku pokazuje, że rozwiązaniem może być powiązanie przy pomocy *craft model* praktyki życia moralnego (cnót) z umiejętnościami i podkreślanie znaczenia kompetencji samego człowieka. Chodzi tu o kompetencje, których nie należy przekazywać maszynom.

Artykuł „Flourishing vs. Market. Towards the Aristotelian Concept of Education”, podobnie jak pozostałe teksty w języku angielskim, jest tekstem interesującym i nośnym. Autor skupia się na zagadnieniu edukacji, która powinna być elementem działalności politycznej w źródłowym sensie tego słowa oraz zakorzenionym w koncepcji dobra. Autor w oparciu o koncepcję Marthy Nussbaum pokazuje znaczenie edukacji nie dla zysku oraz niezbędność takiej edukacji, dzięki której wspierana jest demokracja. Edukacja skupiona na nauczaniu wyłącznie zagadnień generujących zyski ogranicza możliwości przekazywania młodym ludziom tego, co typowo ludzkie, czyli treści humanistycznych i etycznej wrażliwości na drugiego człowieka. Autor słusznie wskazuje na powiązania tak ujętej edukacji ze źródłowo rozumianą działalnością polityczną oraz leżącą u jej podstawy koncepcją dobra.

Przedstawione do oceny artykuły przedstawiają zwarty tematycznie dorobek pokazujący koncentrację zainteresowań Habilitanta na problematyce dobra, co znajduje również swój wyraz w rozprawie habilitacyjnej. W ocenie dorobku nie uwzględniam z powodów powyższych zarzutów trzech artykułów, które wykazują zbyt duże podobieństwo z monografią z 2009 roku. Mimo przedstawionych powyżej zastrzeżeń i krytycznych uwag dorobek naukowy Habilitanta należy ocenić pozytywnie w tym zakresie. W ujęciu chronologicznym widać rozwój naukowy Habilitanta. Dorobek pod względem treści i jakości analiz jest ciekawy i nośny. Mankamentem i istotnym niedopatrzeniem pozostaje brak odwołań do własnych wcześniejszych tekstów – habilitant nie stosował tzw. autocytowań, które chronią przez zarzutem autoplagiatu. Normalną praktyką jest to, że autor wraca do własnych

wcześniejszych analiz, gdy kontynuuje pracę nad podobnym tematem lub rozwija dotychczasowe ujęcia.

Recenzja rozprawy habilitacyjnej

Tytuł rozprawy „Wokół koncepcji dobra we współczesnym neoarystotelizmie anglosaskim. Normatywność, działanie, praktyki” dobrze oddaje treść dzieła. Rozprawa podzielona jest na pięć rozdziałów, z których każdy poświęcony jest innemu zagadnieniu anglosaskiego neoarystotelizmu. Już sam tytuł rozprawy sugeruje, że celem Autora nie jest przedstawienie wszystkich aspektów anglosaskiego neoarystotelizmu. Autor precyzyjnie we wstępie stawia swój cel badawczy, którym jest przede wszystkim wykazanie skuteczności odnowionego arystotelizmu w rozwiązywaniu zadań stawianych przed współczesnymi koncepcjami moralnymi oraz przywrócenie etyce – filozofii praktycznej – praktycznego znaczenia, czyli takiego, które wychodzi poza wykład teoretyczny w sali uniwersyteckiej. Głównym tematem i punktem odniesienia dla wszystkich analiz pozostaje tytułowe dobro. Habilitant zamierza wykazać zasadność powrotu do myślenia w kategoriach proponowanych przez Arystotelesa oraz pokazać możliwe na tym gruncie rozwiązania wyzwań współczesnej etyki. Autor zaznacza, że nie chodzi mu o ujęcie całościowe i podkreśla, że nie wszystkie problemy współczesnej etyki znajdują na tej podstawie swoje rozwiązania. Tak postawione zadanie badawcze udaje się Autorowi zrealizować i dzięki temu nie można postawić zarzutu, że temat jest zbyt szeroko zakrojony, aczkolwiek zamiar badawczy nawet w okrojonym zakresie przedstawionym przez Habilitanta nadal pozostaje dużym wyzwaniem ze względu na sformułowanie „wokół”, które jest z racji znaczenia słowa „wokół” nieprecyzyjne. Pozostawia to pole do twórczych analiz bez zarzutu pominięcia ważnych zagadnień. Wszystkie analizy Autora mają za swój główny temat wyżej wymienione tytułowe dobro.

Praca ma pięć rozdziałów. Dwa pierwsze mają za zadanie wprowadzenie czytelnika w zagadnienie zarówno etyki cnót jak i samego arystotelizmu. Pierwszy rozdział wprowadza w problematykę, punktem wyjścia jest oczywiście tekst Elizabeth Anscombe pt.: „Modern Moral Philosophy”. Autor pokazuje jak powstaje etyka cnót i na czym polega odnowiony arystotelizm, który zostaje ujęty jako forma teorii krytycznej, która pozwala łączyć teorię z praktyką również wymagającą namysłu. Rozdział jest rzeczową prezentacją czym jest etyka cnót i odnowiony arystotelizm i jako wprowadzenie do całości pracy należy go ocenić jako udany. Rozdział drugi pt.: „Struktura arystotelesowskiego schematu pojęciowego” ma ponad 70 stron i stanowi omówienie tytułowych pojęć arystotelesowskich. Jest to w tego typu pracy kwestia istotna, pojęcia mogą być różnie rozumiane nawet w obrębie jednej koncepcji,

podobnie jak ważnym zadaniem badawczym jest przypomnienie schematu pojęciowego stosowanego w arystotelizmie. Autor rozpoczyna od analizy ruchu, następnie omawia zagadnienie duszy i działania człowieka zwracając uwagę na kwestie psychologiczne, czyli jak podmiot ujmuje swoje otoczenie. Autor opowiada się za rozwiązaniem inkulzywistycznym, według którego dusza jest sposobem organizacji całego jestestwa, a rozum tego ukoronowaniem. Analizy drugiego rozdziału są szczegółowe i pogłębione, w zasadzie oparte na przemyśleniach autora z uzupełnieniem o efekty badań współczesnych myślicieli zaliczanych do neoarystotelików. Ten rozdział mógłby w zasadzie być znacznie krótszy. Arystotelizm jako koncepcja jest dość szeroko znany i już chociażby z tego względu przedstawienie struktury arystotelesowskiego schematu pojęciowego mogłoby zostać nieco skrócone.

Rozdział trzeci rozprawy pt.: „Normatywność i odwołanie do natury” poświęcony został tytułowemu zagadnieniu normatywności. Kwestia normatywności zostaje omówiona po pierwsze w ujęciu Georga Moora, a następnie Judith Jarvis Thomson. Autor pokazuje aporetyczność tych ujęć. Następnie prezentuje stanowisko Petera Geacha i użycie pojęcia dobra w sposób atrybutywny powodujące konieczność skupienia uwagi na podmiocie, który działa i kieruje swoją uwagę ku określonemu obiektowi. Następnie omówione zostają pojęcia wąskie oraz gęste (Bernard Williams). Autor tę część analiz kończy podsumowaniem, w którym stwierdza, że „pojęcie dobra ma charakter architektoniczny, ogniskujący efekty namysłu moralnego w różnych sferach w jeden problem”. Jest to wniosek poparty rzetelną analizą.

W dalszej części pracy Habilitant podejmuje pojęcie rozwoju (flourishing), które przyjmuje jako ekwiwalent arystotelesowskiego pojęcia eudajmonia. Podkreślony zostaje dynamiczny charakter aktualizacji ludzkich zdolności do racjonalnego namysłu i moralnego życia. Sprecyzowane zostają również prawidłowości aktualizacji potencjalności właściwych dla człowieka ze względu na przynależność gatunkową. W ten sposób pokazany zostaje naturalizm, który jednak nie neguje racjonalnej refleksji praktycznej i moralnej, co w tym ujęciu jest zasadniczo ważne. Następnie Autor analizuje społeczne aspekty ludzkiego życia w interesującym go kontekście etyki cnót i neoarystotelizmu. Refleksja etyczna o strukturze koła hermeneutycznego rozpoczyna się od namysłu nad codziennością oraz hierarchizacji pragnień, co odbywa się w ramach społeczności, do której jednostka przynależy. Ta część pracy nie budzi zastrzeżeń poza może nasuwającym się pytaniem o polskich autorów zajmujących się poruszonymi przez Habilitanta zagadnieniami. Habilitant przytacza ich bardzo niewiele. Niemniej jednak ta część pracy napisana jest precyzyjnie, analizy są pogłębione, a tytułowe

zagadnienie normatywności przeanalizowane z różnych stron i w różnych ujęciach współczesnych neoarystotelików.

Kolejne zagadnienie analizowane przez Habilitanta dotyczy zasadniczej kwestii, która odpowiada na pytanie jak pragnienia łączą działania człowieka w różnych sferach jego życia. Zagadnieniem zasadniczym dla wyjaśnienia tej kwestii okazują się być cnoty, które należy traktować indywidualnie i w odniesieniu zarówno do rodzaju działania jak i sytuacji, w której to działanie ma miejsce. Daniel C. Russel, którego koncepcję poddaje analizie Habilitant, opowiada się za cnotami zakorzenionymi w cielesności podmiotu. Propozycja Russela pozwala na odrzucenie zarzutu sytuacjonistów oraz wskazanie przez Habilitanta w oparciu o co jednostka może wypracować samokontrolę. Są to czas i uwaga. Zakorzenie cnotliwości w konkretnie życia podmiotu wymaga uzupełnienia o wymiar społeczny ludzkiego życia. Człowiek ze względu na swoją naturę angażuje się w projekty wspólne (praktyki), współpracuje, a poprzez to wchodzi w proces wychowawczy. Dzięki temu wejściu we współpracę, jak wskazuje Habilitant, możliwa jest refleksja nad działaniem oraz dostrzeżenie w następnym kroku celu oraz jego istoty – co dla ludzkiego życia oraz działania ma nieusuwalne znaczenie. Należy podkreślić przeprowadzone rozróżnienie i omówienie relacji pomiędzy działaniami praktycznymi a życiem moralnym. Jest to szczególnie istotne w analizach dobra, które stanowi zasadniczy przedmiot wszystkich analiz prezentowanych w rozprawie. Habilitant odwołuje się do myśli Juli Annas i craft modelu systematyzując relację pomiędzy elementami praktycznymi i moralnym, które według Arystotelesa pozostają czymś odmiennym. Habilitant posiłkuje się w rozwiązaniu aporii pomiędzy praktyką a życiem moralnym nie tylko przy pomocy modelu cnotliwości Annas ale również nawiązuje do koncepcji praktyk Alasdaira MacIntyre'a. Dzięki temu jest w stanie odpowiedzieć na zastrzeżenia sytuacjonistów i wykazać możliwość uporządkowania praktyki i moralności, co należy docenić jako interesujący efekt prowadzonych badań.

Na uwagę zasługują również analizy dotyczące przyjętego craft modelu. Habilitant wykazuje znacznie pytania o sens życia, które współcześnie bywa pomijane w filozofii anglosaskiej, a które to pytanie pozostaje jednym z podstawowych pytań jakie zadaje sobie od wieków człowiek i które nie traci na swojej aktualności również w XXI wieku. Aby projekt życiowy jednostki był spójny i przepełniony sensem, niezbędna jest hierarchizacja dóbr oraz pragnień jednostki. Jest to możliwe przy rozwinięciu cnót sprawiedliwości oraz stałości i uczciwości. Jest to możliwe również dzięki temu, że podmiot jest w stanie uświadomić sobie przestrzeń swoich możliwości oraz podjąć decyzję, które ze swoich potencjalności będzie realizować. Jak podsumowuje Habilitant, możliwość samookreślenia oraz zdolność realizacji

zamiarów, które pozwalają na samookreślenie jest podstawowym dobrem człowieka. W tym kontekście można by się zastanowić nad nieobecnością w analizowanych koncepcjach odniesień poza tzw. tu i teraz. Przy czym prezentowane analizy w żadnym wypadku nie wykluczają, że jednostka zmierzająca do samookreślenia, nie będzie określała się w kontekście metafizycznym; jest to temat, którego Habilitant, jak się wydaje, świadomie nie podejmuje i który przekracza sposób postawienia zadania badawczego we wstępie rozprawy.

Ostatni rozdział monografii, piąty, pt.: „Sfery dobra” jest w mojej ocenie jedną z najciekawszych części rozprawy. Uwaga autora skupia się między innymi na koncepcji capability approach (teoria możliwości), która na naszym gruncie nie jest zbyt szeroko znana. Jest to rozdział, w którym autor wykorzystuje wyniki wcześniejszych analiz, sięga również do innej tradycji niż arystotelizm i posługuje się – zresztą sprawnie i w ciekawy sposób – terminem habitusu zaczerpniętym od Pierra Bourdieu. Pojęcie habitusu autor wykorzystuje by wykazać, że do porządkowania *Lebenswelt* oraz nadawania statusu moralnego obiektom, których ma dotyczyć postawa moralna, należy uwzględnić rozszerzenie dotychczasowych zasad moralnych. Na poparcie tak zarysowanego stanowiska, autor przywołuje jedną z form unitarnej koncepcji dobra, czyli teorię możliwości Marthy C. Nussbaum, w której pokazany zostaje zbiór podstawowych jakości życia, według których możliwe jest orzekanie dobrego życia. Teoria możliwości jest pomyślana jako teoria polityczna i stąd lista potencjalności (możliwości) znajduje zastosowanie w dyskusji politycznej. Pojawiają się jednak trudności, które Habilitant precyzyjnie wykazuje, z całościowym ujęciem dobra człowieka. Habilitant słusznie wskazuje na szereg aporii w jakie popada teoria możliwości oraz jej zbyt formalistyczny charakter proponowanych rozwiązań. Istotnym pozostaje wskazanie na ważne rozróżnienie: dobra publiczne i dobra wspólne, które według Habilitanta nie mogą być traktowane jako równoważne. Jest to kwestia ważna i Habilitant przyznaje jej należyte znaczenie zwracając uwagę, że nie można utożsamić dóbr publicznych (infrastrukturalnych) opartych na relacji pomiędzy państwem (władzą) a jednostkami z dobrami wspólnymi (nazywanymi przez Habilitanta dobrami architektonicznymi), które odpowiadają za kształt życia jednostek oraz tożsamości zbiorowej. Dobra wspólne (architektoniczne) warunkują dobro jednostek angażujących się we wspólne działania. Habilitant w dalszej części rozdziału wykazuje trzy wyróżnione praktyki, które istotne są dla kształtowania i realizacji ludzkiego dobra: rodzina, praca i edukacja. Analizy tych trzech wyróżnionych praktyk nie są tak pogłębione jak poprzednie. Rodzina jako jedna z wyróżnionych praktyk zostaje potraktowana relatywnie skrótowo, bez odniesienia się szczegółowego do współczesnych problemów trapiących rodzinę. Również kwestia pracy przedstawiona jest ogólnie, a czytelnik odczuwa niedosyt

w porównaniu z poprzednimi analizami. Pominięty zostaje między innymi problem tzw. końca pracy. Z kolei w analizie edukacji, mimo przywołania prac Marthy C. Nussbaum, niedostatecznie podkreślona zostaje kwestia znaczenia humanistycznego wychowania oraz skutki edukacji skupionej na praktycznych zagadnieniach, co trochę zaskakuje, ponieważ Habilitant dobrze zna prace Nussbaum również w tym zakresie. Habilitant słusznie wskazuje na znaczenie edukacji dla wychowania moralnego wskazując na ważność historii i literatury dla kształtowania postaw moralnych. Wnioski jakie zostają wyciągnięte na koniec rozdziału stanowią jego zasadne podsumowanie. Ta część pracy w szczególności pobudza do myślenia, co należy ocenić jako dodatkowe pozytywne osiągnięcie Autora.

Rozprawa zakończona jest podsumowaniem, które prezentuje wnioski płynące z przedstawionych analiz. Oba główne wnioski postawione są trafnie i trudno się z nimi nie zgodzić. Szkoda, że Autor nie wypunktował jeszcze raz, które z koncepcji zaliczanych do etyki cnót mimo antyteoretycznych deklaracji popadły w „podobną technicyzację i scholastyczność, jak te, z których krytyki brały swój początek” (str. 384). Etyka cnót, jak stwierdza Autor, nie była obliczona na praktyczne zastosowanie. Wyjściem z impasu ma być zwrócenie uwagi na zagadnienia psychologiczne i pedagogiczne. Trudno z tym stwierdzeniem polemizować i należy Autorowi po prostu przyznać rację. Drugi ogólny wniosek mówi o braku narzędzi stosowania proponowanych rozwiązań poza filozofią akademicką. Niemniej jednak, jak stwierdza Autor, zaletą arystotelizmu jest jego zdolność do adaptacji ustaleń psychologii, socjologii oraz antropologii, a to pozwala mieć nadzieję, że przemysł szczęścia zostanie pokonany „trafnością diagnoz i rozwiązań” (str. 384). Tytułowe dobro okazuje się być „zadaniem, przedmiotem odkrywanych w refleksji i działaniu” (str. 385). Zastanawia, że Autor dopiero w ostatnim zdaniu rozprawy odnosi się do „czegoś, co rzeczywistość przekracza”. Jest to z jednej strony uzasadnione przyjętym zadaniem badawczym oraz sposobem postawienia pytań, na jakie Autor szuka odpowiedzi w koncepcjach neoarystotelików anglosaskich, z drugiej jednak pojawia się pytanie, czy nie należało o tej kwestii wspomnieć wcześniej w głównym tekście rozprawy. Wiara w to, co wykracza poza naszą rzeczywistość, pozostaje ważnym punktem odniesienia również dla współczesnego człowieka. W tak obszernej pracy można było poświęcić również temu zagadnieniu trochę miejsca.

Rozprawa napisana jest bogatym językiem, stylem w którym często stosowane są rozszerzone przydawki i mocno rozbudowane zdania. Można odnieść wrażenie, że Autor pozostaje pod wpływem gramatyki języka angielskiego, co niestety nie wpływa na przejrzystość wywodu. Nie jest to mimo wszystko w żadnym wypadku błędne, powoduje jednak, że czytelnik nie nawykły do takiego stylu może być zmuszony do lektury z dużo

większą uwagę niż zazwyczaj. Należy jednak stwierdzić, że Habilitant ma swój charakterystyczny styl pisania, który pojawia się we wszystkich artykułach jego autorstwa.

Rozprawa habilitacyjna pod względem zarówno formalnym jak i merytorycznym spełnia w mojej opinii wymagania stawiane pracom awansowym. Habilitant przyczynia się przedstawionymi analizami do rozwoju dyscypliny, prezentowane treści pokazują w nowym świetle i mogą one stanowić punkt wyjścia do dalszych pogłębionych analiz. Zamiar badawczy postawiony we wstępie pracy zostaje zrealizowany, między innymi dzięki metodologicznym zastrzeżeniom i odpowiednio dobranemu tytułowi: „Wokół koncepcji dobra”, dzięki czemu jasno zarysowany jest plan analiz i podkreślone, że nie jest zamiarem Autora rekonstrukcja lub omówienie wszystkich aspektów współczesnego anglosaskiego neoarystotelizmu. Wszystkie analizy zawarte w rozprawie mają za swój przedmiot tytułowe dobro, które w oparciu o koncepcje współczesnych neoarystotelików anglosaskich Habilitant analizuje pod różnym kątem i pokazując różne ujęcia wykazując zarówno niedociągnięcia omawianych koncepcji, jak ich zalety.

Podsumowując rekomenduję rozprawę dra Piotra Machury „Wokół koncepcji dobra we współczesnym neoarystotelizmie anglosaskim: normatywność, działanie, praktyki” jako podstawę do nadania stopnia doktora habilitowanego. W rozprawie Habilitant konsekwentnie realizuje przedstawiony we wstępie zamiar badawczy, wyciąga prawidłowe wnioski, tekst jest uporządkowany i dobrze napisany, odkrywa nowe możliwości rozwoju współczesnego arystotelizmu oraz w jego kontekście proponuje nowe ujęcie problemów związanych z zagadnieniem dobra.

Konkluzja

Osiągnięcia naukowe przedstawione przez dra Piotra Machurę dowodzą jego zdolności analitycznych i systematyzacyjnych. Mimo wskazanych niedociągnięć w dorobku naukowym, dzięki szeroko zakrojonej projektowi badawczemu przedstawionemu w rozprawie habilitacyjnej, praca naukowa dra Machury wnosi wymagany wkład w rozwój filozofii.

Uwzględniając dotychczasowy dorobek naukowy dra Piotra Machury, w tym jego monografię, publikacje, rozprawę habilitacyjną, a także doświadczenie dydaktyczne oraz działalność organizacyjną, stwierdzam, że dr Piotr Machura spełnia ustawowe warunki wymagane do nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplina filozofia i wnoszę o dopuszczenie go do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.


Joanna Mysoria Byrska